



Sygn. akt I UK 126/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania T. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 grudnia 2011 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 14 grudnia 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2011 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację wnioskodawcy T. D. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 2 czerwca 2010 r. oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 2 czerwca 2009 r. odmawiającej mu przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca, ur. 1 grudnia 1979 r., w okresie od 1 stycznia 1998 r. do 31 października 2006 r. miał przyznaną rentę uczniowską. Następnie po 31 października 2006 r. nie miał uprawnień do tej renty, bowiem nie stwierdzano u niego całkowitej niezdolności do pracy, gdyż był zaliczany do osób jedynie częściowo okresowo niezdolnych do pracy. W dniu 31 marca 2008 r. wnioskodawca złożył wniosek o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, Do wniosku załączył świadectwa pracy za okresy zatrudnienia od 15 września 2000 r. do daty zgłoszenia wniosku rentowego. Decyzją z dnia 2 czerwca 2009 r. organ rentowy odmówił mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, gdyż zarówno lekarz orzecznik ZUS, jak i komisja lekarska ZUS stwierdzili, że wnioskodawca nie jest całkowicie niezdolny do pracy, zaś jego częściowa okresowa (do 30 czerwca 2010 r.) niezdolność do pracy powstała w dniu 1 grudnia 1979 r., tj. przed podjęciem przez wnioskodawcę zatrudnienia.

Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii, ortopedii i medycyny pracy uznał, że wnioskodawca jest trwale częściowo niezdolny do pracy od urodzenia, przy czym stan jego zdrowia w ciągu ostatnich lat nie uległ pogorszeniu, ponadto nie korzystał on w tym okresie z długotrwałych zwolnień lekarskich ani długotrwałego pobytu w szpitalu, a podczas systematycznie przeprowadzanych badań okresowych wydawano mu zaświadczenia o zdolności do pracy na zajmowanym stanowisku. Oznaczało to, że jego niezdolność do pracy nie powstała w okresach wskazanych art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r Nr 39, poz. 353 ze zm.). Sąd ten uznał przy tym, że korzystna dla wnioskodawcy opinia lekarska z dnia 27 maja 2010 r. złożona

przezeń „na ostatniej rozprawie” nie może stanowić podstawy do odmiennej oceny niezdolności do pracy, bowiem została wydana do innych celów niż rentowe. Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw do uwzględnienia wniosku skarżącego o dopuszczenie kolejnego dowodu z opinii innych biegłych sądowych, który oddalił na podstawie art. 217 § 2 k.p.c.

Rozpoznając apelację wnioskodawcy Sąd Apelacyjny uwzględnił wniosek apelującego oraz znajdującą się w aktach sprawy VU .../08 i III AUa .../09 opinię innego zespołu biegłych z zakresu neurologii, ortopedii i medycyny pracy z dnia 24 października 2008 r., którzy uznali wnioskodawcę za całkowicie niezdolnego do pracy od urodzenia i dopuścił dowód z opinii kolejnego zespołu biegłych na okoliczność ustalenia, czy i od kiedy wnioskodawca jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, a zwłaszcza czy niezdolność ta (trwała lub okresowa) powstała w czasie zatrudnienia. Sąd zobowiązał jednocześnie biegłych do ustosunkowania się do wcześniejszych opinii biegłych wydanych w rozpoznawanej sprawie, a także do przedłożonej, wraz z apelacją opinii lekarzy neurologa i ortopedy - traumatologa z dnia 11 czerwca 2010 r., jak również opinii biegłych z akt sprawy V U .../08 i III AUa .../09. Powołany nowy zespół biegłych z zakresu neurologii, ortopedii i rehabilitacji stwierdził, że występujące u wnioskodawcy schorzenia i stopień ich klinicznego nasilenia powodują całkowitą niezdolność do pracy zarobkowej, przy czym niezdolność ta ma charakter trwały i powstała przed okresem zatrudnienia, w którym nie doszło do pogorszenia stanu jego zdrowia. W szczególności doznane w latach 2009 - 2010 urazy nie pozostawiły trwałych następstw. Na tej podstawie Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca spełnia warunek niezdolności do pracy określony z art. 57 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach, natomiast nie spełnia wymagania powstania niezdolności do pracy w okresie zatrudnienia (art. 57 pkt. 3) i oddalił jego apelację. Równocześnie Sąd ten sygnalizował, że w razie pogorszenia stanu zdrowia po dacie wydania decyzji organu rentowego z 2 czerwca 2009 r. wnioskodawca może złożyć nowy wniosek o rentę pracowniczą, może też ubiegać się o prawo do renty socjalnej.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów postępowania mającego mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 232 zdanie drugie k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. oraz art.

328 § 2 k.p.c., a także art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 286 k.p.c. przez niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dlaczego Sąd drugiej instancji nie dał wiary opiniom biegłych korzystnym dla skarżącego (z dnia 27 maja 2010 r. i z dnia 11 czerwca 2010 r.) oraz przez uniemożliwienie tym biegłym, których opinie pominięto, ustosunkowanie się do opinii biegłych, uzyskanej dodatkowo przez Sąd Apelacyjny.

Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano potrzebę rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego sprowadzającego się do pytania, „czy w sytuacji rozbieżnych opinii biegłych, co do pogorszenia się stanu zdrowia wnioskodawcy w okresie zatrudnienia, Sąd Apelacyjny związany jest lub może ograniczyć się tylko do opinii biegłych przeprowadzonych dodatkowo w drugiej instancji, czy też powinien zgodnie z zasadą kontradyktoryjności i równości broni przed wydaniem wyroku, umożliwić biegłym mającym wcześniej w I instancji inne zdanie, do ustosunkowania się do opinii biegłych przeprowadzonej w drugiej instancji”. Zdaniem skarżącego, w razie twierdzącej odpowiedzi na to pytanie zasadny będą kasacyjne zarzuty rażącego naruszenia przepisów postępowania powołanych w podstawach skargi. Dlatego skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i jego zmianę przez przyznanie skarżącemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy od dnia złożenia wniosku, tj. od 31 marca 2008 r., z powodu pogorszenia się stanu jego zdrowia w okresie zatrudnienia, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, a także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wprawdzie poddana rozpoznaniu skarga kasacyjna zawierała braki choćby przez to, że nie zarzuciła naruszenia konkretnych norm prawa materialnego, to Sąd

Najwyższy uznał, że zaskarżony wyrok zapadł przedwcześnie bez niezbędnego wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych do prawidłowego osądzenia prawa skarżącego do renty z tytułu niezdolności do pracy. Sprawiedliwy i zgodny z prawem osąd sprawy ubezpieczonego wymaga rozważenia przede wszystkim tego, że wyrok Sądu pierwszej instancji został oparty na licznych opiniach biegłych sądowych, z których wynikało, że ubezpieczony jest jedynie trwale częściowo niezdolny do pracy od urodzenia (podkreślenie SN) z powodu schorzeń, które powstały przed podjęciem zatrudnienia. Natomiast z opinii lekarskiej dotyczącej stanu zdrowia z dnia 27 maja 2010 r. wynika, że „w wyniku istniejących zmian, ze względu na wymuszoną pozycję ciała podczas poruszania się doszło do wtórnych zmian w zakresie kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego innego zespołu biegłych z jego bolesnością i ograniczeniem ruchomości”, chociaż wystawiający ten dokument lekarze nie wskazali, czy zdiagnozowane zmiany powstały po podjęciu zatrudnienia przez ubezpieczonego oraz nie ocenili wpływu tych „wtórnych zmian” na ewentualne pogorszenie się stanu jego sprawności zawodowej w kontekście możliwości „autonomicznej” kwalifikacji u niego niezdolności do pracy tylko z tych „zmienionych” następstw chorobowych. Podobne rozpoznanie wynika z uzupełniającej opinii lekarskiej z dnia 11 czerwca 2010 r., w której stwierdzono, że „w czasie wykonywania dotychczasowego zatrudnienia doszło do dalszego pogorszenia się stanu zdrowia, niezdolność jest trwała i kontynuowana od listopada 2006 r.”. Tymczasem Sąd drugiej instancji oddalił apelację ubezpieczonego w oparciu o przeprowadzony w postępowaniu apelacyjnym dowód z opinii kolejnego zespołu biegłych sądowych, których zobowiązał do „ustosunkowania się do opinii biegłych sądowych opracowanych na potrzeby niniejszej sprawy”. Ten zespół biegłych stwierdził, że rozmiar i stopień klinicznego nasilenia schorzeń ubezpieczonego powodują inny - niż ustalony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym - stopień niezdolności do pracy, bo całkowitą niezdolność do pracy zarobkowej, która powstała przed okresem zatrudnienia (podkreślenie SN) oraz ma charakter nieprzerwany i stały. Sąd Apelacyjny ocenił tę opinię jako „właściwą podstawę rozstrzygnięcia w sprawie” i zaskarżonym wyrokiem oddalił apelację ubezpieczonego, co wprawdzie formalnie nie naruszyło zakazu *reformationis in plus* z art. 384 k.p.c., ale w praktyce co najmniej radykalnie

ograniczy potencjalnie możliwości wykazania, że u ubezpieczonego uznanego za trwale całkowicie niezdolnego do pracy z powodu schorzeń istniejących od dzieciństwa, (która w postępowaniu rentowym i pierwszoinstancyjnym była określana jako jedynie częściową niezdolność do pracy), mogło wystąpić w okresie zatrudnienia i pracowniczego ubezpieczenia istotne pogorszenie się stanu zdrowia w stopniu, który można by samoistnie, tj. bez uwzględnienia istniejącej od urodzenia niezdolności do pracy, uznać za wypełnienie przesłanki niezbędnej do przyznania mu uprawnień rentowych z tytułu pogorszenia się jego istniejących od urodzenia schorzeń, które mogły leć pogłębieniu w okresie pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych, bez uwzględnienia przy takiej ocenie częściowej bądź całkowitej niezdolności do pracy spowodowanej jego schorzeniami „sprzed zatrudnienia”.

W kontekście ujawnionych istotnych różnic w ustaleniu stopnia niezdolności do pracy przez Sądy obu instancji, Sąd Najwyższy uznał za zasadne proceduralne zarzuty kasacyjne o przedwczesnym wyrokowaniu bez dostatecznego wyjaśnienia okoliczności istotnych dla prawidłowego osądu sprawy. W szczególności przy jej ponownym rozpoznaniu nie można pominąć ustalenia, że ubezpieczony w okresie od 1 stycznia 1988 r. do 31 października 2006 r. „miał przyznaną rentę uczniowską” z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Następnie jednak nie miał już uprawnień rentowych, „bowiem nie stwierdzano całkowitej niezdolności do pracy, przy czym wnioskodawca był zaliczany do osób częściowo niezdolnych do pracy”. W tym zakresie nie można wykluczyć, ale należy precyzyjnie wyjaśnić, czy po okresie pobierania renty „uczniowskiej” przez ubezpieczonego nastąpiła u niego okresowa poprawa stanu jego zdrowia, która umożliwiła mu podjęcie „pracy chronionej”. O tego rodzaju trwałej, ale jedynie częściowej niezdolności do pracy skarżącego mogło świadczyć nieprzysługiwanie mu dalszego prawa do renty „uczniowskiej”, ale także liczne opinie biegłych uzyskane w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji oraz wskazane w skardze kasacyjnej opinie lekarskie, które wskazują na „wtórne zmiany chorobowe” lub pogorszenie się stanu zdrowia skarżącego w okresie zatrudnienia. Tymczasem Sąd Apelacyjny wyrokował ostatecznie na podstawie dowodu z opinii kolejnego zespołu biegłych uzyskanego w postępowaniu

apelacyjnym, przyjmując, że ubezpieczony jest trwale całkowicie niezdolny do pracy zarobkowej wskutek schorzeń powstałych przed okresu zatrudnienia, w którym nie doszło do pogorszenia się stanu jego zdrowia. To zaskarżone orzeczenie ogranicza, a praktycznie rzecz ujmując wręcz pozbawia skarżącego możliwości wykazania, że nawet potencjalne dalsze pogorszenie się stanu jego zdrowia w ramach stwierdzonego „najwyższego” stopnia całkowitej niezdolności do pracy w okresie wykonywania „pracy chronionej” kiedykolwiek osiągnie rozmiar uzasadniający „autonomiczne” przyznanie mu uprawnień rentowych związanych z możliwym pogorszeniem się stanu jego ograniczonej zdolności do pracy podczas wykonywania zatrudnienia w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej lub zatrudnienia osób niepełnosprawnych. W konkretnych okolicznościach rozpoznawanej sprawy, w której ubezpieczony (skarżący) pobierał okresowo rentę „uczniowską” z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, której następnie mu odmawiano wobec zaliczenia go do osób jedynie częściowo niezdolnych do pracy, a w związku z wykonywaniem zatrudnienia i podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym doszłoby do pogorszenia się stanu zdrowia w istotnym stopniu uniemożliwiającym mu świadczenie pracy w ograniczonym zakresie z uwagi na zaliczenie go „ponownie” do osób całkowicie niezdolnych do pracy, to bez wszechstronnego wyjaśnienia przyczyn oraz rozmiaru niewyjaśnionych opinii o pogorszeniu się stanu jego zdrowia w okresie podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu, orzeczenie o nieprzysługiwaniu skarżącemu pracowniczej renty w związku z „ponownym” stwierdzeniem u niego całkowitej niezdolności do pracy było przedwczesne.

W celu usunięcia tych wątpliwości Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.